

## Oddawanie czci Bogu

### CZĘŚĆ I: PRZEGLĄD

**TEKST PRZEWODNI:** Ezd 3,11.

**ZAKRES STUDIUM:** Ne 12,27-47.

Aby nadać autorytet jerozolimskiemu kapłaństwu, Ne 12 zaczyna się wymienieniem Lewitów i kapłanów od czasów babilońskich po okres Ezdrasza i Nehemiasza. Kiedy ustalono, że wśród Izraelitów są ludzie mogący pełnić służbę w świątyni, następna część rozdziału opisuje uroczystość poświęcenia muru obronnego Jerozolimy. Ale to nie mur gwarantował bezpieczeństwo miasta, a Pan. Tak więc Judejczycy nie byłoby bezpieczni, gdyby nie chronił ich Pan. Poświęcenie przedmiotów czy budynków było praktykowane przez Izraelitów w uznaniu, że moc leży nie w samym obiekcie, ale w Bogu (Ps 127,1-2).

Uroczystość poświęcenia muru Jerozolimy rozpoczęła się od pochodu dwóch dużych chórów wzdłuż muru i połączenia się ich w świątyni. Tam złożono liczne ofiary, a lud wielce się radował. Radość była tak wielka, iż wrogowie z daleka usłyszeli zgiełk towarzyszący poświęceniu muru. Potem Nehemiasz przydzielił obowiązki w świątyni, aby zgodnie z prawem wydzielano zaopatrzenie Lewitom i usługującym w świątyni. Ludzie cieszyli się, że świątynia znowu zaczęła funkcjonować. Pragnęli zadbać o zaopatrzenie dla sług Pańskich nie tylko w tamtym czasie, ale także w przyszłości.

### CZĘŚĆ II: KOMENTARZ

#### Oczyszczenie

Przed dokonaniem poświęcenia muru, kapłani i Lewici oczyścili siebie, lud, bramy i mur. Rytuały oczyszczenia stosowane w Izraelu symbolizowały oczyszczenie z grzechu i odłączenie do świętości. Obejmowały one głównie upranie odzieży i kąpiel (Wj 29,4; Wj 40,12-15; Kpł 16,20-28; Lb 19,7).

W Izraelu stosowano kilka różnych rytuałów oczyszczenia. Najpoważniejsze rytuały oczyszczenia były dokonywane w przypadku zetknięcia się ze zwłokami. Zważywszy, że śmierć odzwierciedla stan śmiertelności wynikający z grzechu, człowiek, który zetknął się ze zwłokami, musiał przejść specjalną procedurę oczyszczenia opisaną w Lb 19. Kapłan spalał czerwoną jałówkę bez skazy, a jej popiół wsypywał do czaszy z wodą. Osoba uważana za czystą zanurzała hizop w tej wodzie i kropiła nią przedmioty czy osoby uważane za nieczyste. Póki ktoś, kto stał się nieczysty, nie został pokropiony wodą oczyszczenia, to jego nieczystość pozostawała na nim (Lb 19,13).

W Dniu Pojednania kapłan, który dokonywał oczyszczenia świątyni i składał ofiary za swój grzech i za grzechy ludu, zmieniał swoje szaty. Zanim przywdział „święte szaty”, mył całe ciało (Kpł 16,4). Kiedy ceremonia była zakończona, kapłan zdejmował „święte szaty” i znowu obmywał całe ciało (Kpł 16,23-24). Osoba wyprowadzająca kozła na pustynię czyniła to samo przed powrotem do obozu izraelskiego (Kpł 16,26).

Inne rodzaje oczyszczenia obejmowały oczyszczenie kapłanów (Wj 29,1-9), którzy mieli myć ręce i ciało (Wj 30,17-21; 40,12-14.30-32); oczyszczenie z trądu (jak grzech prowadzi do śmierci, tak trąd kończył się śmiercią [Kpł 13,6; 13,34]); oczyszczenie w przypadku wycieków z organizmu (Kpł 15,1-29; Pwt 23,10-11); oczyszczenie Lewitów (Lb 8,5-7; 19,7-22). Ponieważ kapłani i Lewici uczestniczyli w poświęceniu muru, najpierw poddali się oczyszczeniu myjąc ręce i stopy, a być może także całe ciało. Następnie oczyścili Izraelitów, którzy najprawdopodobniej także mieli się umyć, a być może także uprać swoje szaty. Ponadto *Biblia* wspomina, że bramy w murze zostały oczyszczone, co znaczy, że każda z nich została pokropiona wodą.

Woda oczyszczenia nie miała w sobie nic cudownego. To raczej Słowo Boże ogłaszające oczyszczenie oczyszczało ludzi z grzechu i śmierci. Rytuał służył jako symbol oczyszczenia. Świętość i oczyszczenie z grzechu były istotne w kontekście przyjścia przed oblicze Boga w uroczystości poświęcenia. Rytualne oczyszczenie wskazywało, że krew Chrystusa oczyszcza i okrywa ludzi. Rytuał oczyszczenia obejmował przebaczenie grzechów. Kiedy Izraelici korzyli się przed Bogiem i obmywali się, uznawali, że potrzebują pomocy - potrzebują

oczyszczenia przez Boga. Musieli zostać uzdrowieni i uświęceni przez Boga, a nie swoje uczynki. A jednak Bóg wymagał rytuału obmycia jako namacalnego przypomnienia Jego przekształcającej mocy w życiu Jego ludu.

#### Wielka radość

Większa część ceremonii poświęcenia składała się z muzyki i nabożeństwa. Po pierwsze, Lewici i śpiewacy zebrali się w Jerozolimie. Wielu z nich mieszkało poza Jerozolimą i przybywało do miasta, kiedy przypadała ich zmiana służby. Kapłani, Lewici i śpiewacy przewodzili w świętowaniu Bożej dobroci dla nich przez dziękczynienie (słowne uznanie tego, co Bóg uczynił) oraz śpiewanie Bogu na chwałę. Harfy, cymbały i inne instrumenty strunowe towarzyszyły dwóm wielkim chórom śpiewającym i osobno obchodzącym Jerozolimę, by w końcu połączyć się w świątyni i śpiewać głośno (Ne 12,42). Tekst dosłownie stwierdza, że śpiewaków było słychać. Ich radości nie dało się ograniczyć ani stłumić, kiedy demonstrowali ją głośno chwając Boga. Śpiewali donośnym głosem, gdyż radowali się z szybkiego ukończenia budowy muru i tego, jak Bóg im pobłogosławił.

Kiedy po pierwszym powrocie z wygnania babilońskiego w roku 537/536 p.n.e. założone zostały fundamenty świątyni, lud, kapłani i Lewici chwalili Pana (Ezd 3,10-11). To samo wydarzyło się w czasach Nehemiasza po ukończeniu muru Jerozolimy. Wszyscy chwalili Pana, a dwa chóry wyrażały dziękczynienie Panu za dokończoną pracę (Ne 12,31.38).

Izraelici radowali się wielce. Werset 43 dosłownie mówi, że Bóg sprawił, że *samach* (radowali się) wielką *samach* (radością). Słowo *samach* występuje pięciokrotnie w jednym wersecie. Występuje raz w wersecie 44, gdzie jest mowa o tym, że lud radował się także z kapłanów i Lewitów służących w świątyni. Pojawia się także w wersecie 27, we wprowadzeniu do całego zdarzenia, gdzie stwierdza się, że lud wezwał Lewitów w celu świętowania poświęcenia muru z radością (*samach*).

Tak więc słowo to pojawia się w rozdziale dokładnie siedem razy, co czytelnik powinien odebrać jako istotne. Liczba 7 w *Biblii* jest liczbą oznaczającą pełnię, dopełnienie i doskonałość. Tak więc *samach* doświadczana przez Izraelitów jest pełna. Bóg sprawił, że wielce się radowali. Ich radość świadczy, co jest źródłem prawdziwej radości, jako że radowali się z tego, czego Bóg dla nich dokonał. Lekcją dla nas dzisiaj jest świętowanie tego, czego Bóg dokonuje w naszym życiu, dostrzeganie Jego dobrotliwych dokonań i nie traktowanie ich jako czegoś, co się nam należy. Powinniśmy świętować opatrzność Boga. Uznanie Bożych błogosławieństw i kierownictwa prowadzi do wdzięczności i emocjonalnej stabilności. Wdzięczność czyni nas szczęśliwymi i zwycięskimi.

Radość jest definiującym aspektem nabożeństwa, podobnie jak cześć dla Boga, którą można zdefiniować jako doświadczenie podziwu w osobistym spotkaniu z Bogiem. Równowaga między radością i czcią jest bardzo ważna, ale niestety, często jej brakuje. Jeśli nabożeństwo jest nacechowane czcią dla Boga, ale nie radością, wówczas staje się suche i sztywne. Z drugiej strony, jeśli nabożeństwu towarzyszy radość, ale brakuje w nim czci dla Boga, wówczas jest pełne emocjonalizmu, ale rozmija się z prawdą. Tak więc nasze nabożeństwa muszą uwzględniać obie te cechy. Cześć i radość idą ze sobą w parze tworząc właściwą atmosferę nabożeństwa. Izraelici rozumieli potrzebę tej równowagi, kiedy radowali się głośno z całego serca, a jednocześnie chwalili Boga za to, co uczynił. Ich nabożeństwo było oparte na prawdzie i dokonaniach Boga, a nie emocjonalizmie. Ci, którzy traktują nabożeństwo jako okazję do przeżycia emocjonalnego „odlotu”, tracą z oczu cel nabożeństwa - oddawanie czci Bogu. Nasze nabożeństwo musi zawsze być oparte na Jezusie, a nie na naszych odczuciach. A jednak Izraelici zdecydowanie odczuwali radość i szczęście, kiedy chwalili Boga. To odczucie radości było dane przez Boga i oparte na prawdzie o Nim i Jego dokonaniach. Podążanie za Bogiem i oddawanie Mu czci sprawia, że jesteśmy utwierdzeni w Jego łasce i wdzięczności dla Niego.

### CZEŚĆ III: ZASTOSOWANIE

#### Oczyszczenie

Rytuały oczyszczenia symbolizują oczyszczenie z grzechu i są przygotowaniem do przyjścia przed oblicze Boga i uznania, że bez Niego jesteśmy „nieczyści”. Choć dzisiaj nie dokonujemy rytuałów oczyszczenia, w jaki sposób stosujemy zasadę, która im przyświeca? Możemy przyjść do Boga takimi, jakimi jesteśmy, ale nie w dowolny sposób. Zatem jak powinniśmy podchodzić do Boga? Co musimy uczynić, by ukorzyć się przed Nim? W jaki sposób możemy okazywać taką postawę w naszym codziennym życiu?

#### Radość

1. Przeczytaj Ps 136, psalm pełen chwały i czci dla Boga. Czego uczy nas on o nabożeństwie? Jakie różne sytuacje są w nim opisane w związku z przychodzeniem do Boga? Za co psalm chwali Boga?
2. Jak możesz się upewnić, że twój zbór chwali Boga równoważąc radość i cześć dla Niego?
3. Śpiewacy i muzycy w czasach starotestamentowych odgrywali istotną rolę w nabożeństwie i w rytuałach świątynnych. Co możemy zrobić, by należycie docenić muzyków w naszych zborach?

a. Zastanów się, czy w twoim zborze muzycy są doceniani jako służący Boży, czy raczej spychani na bok, a nawet zniechęceni. W jaki znaczący i nacechowany czcią dla Boga sposób możecie uwzględnić muzyków i śpiewaków w waszych nabożeństwach?

b. Zastanów się, w jaki sposób jako zbór możecie uświadamiać muzykom i śpiewakom, że dane im przez Boga dary są cenne i wzbogacają nabożeństwa.

4. Jeśli brakuje ci radości w osobistym oddawaniu chwały Bogu, co możesz uczynić, by odzyskać „pierwszą miłość” i radość w Bogu?